

Lekki samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP Bukowiec. Druhowie zaprezentowali wóz



W gminie Bukowiec prężnie działają dwie, wpisane do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, ochotnicze straże pożarne - w Przysiersku i Bukowcu. W ostatnich latach jednostki doczekały się ciężkiego i średniego pojazdu ratowniczo-gaśniczego. Były też mniejsze zakupy, doposażenie w sprzęt. Ponadto druchowie zgłaszali potrzebę zastąpienia starych, wysłużonych lekkich samochodów ratowniczych na nowe. Ten cel także udało się osiągnąć.

W minioną sobotę (25 maja) strażacy z Bukowca, wspólnie z mieszkańcami, przywitali zupełnie nowe auto - to Renault Master, zabudowany przez firmę BIBMOT z Mielca. Pojazd z napędem 4x2. Przystosowany jest do przewozu 6 osób. Ma zbiornik wodny o pojemności 200l, jest wyposażony między innymi w agregat wysokociśnieniowy, zestaw do ratownictwa technicznego, narzędzia hydrauliczne, sprzęt do usuwania wiatrołomów, do ratownictwa medycznego, maszt oświetleniowy. Posłuży głównie do ratownictwa technicznego. Tych wyjazdów jest coraz więcej, szczególnie do zdarzeń drogowych.

- Jednym z najważniejszych celów naszego samorządu jest zapewnienie bezpieczeństwa naszych mieszkańców

- podkreśla Adam Licznerski, wójt gminy Bukowiec. - *W związku z tym, że pojawiły się nowe możliwości pozyskania dofinansowania zewnętrznego, wspólnie z radnymi i zarządami OSP postanowiliśmy o zakupie dwóch wozów dla naszych wiodących jednostek straży pożarnej. Pierwszy lekki samochód - Ford Transit, w grudniu ubiegłego roku trafił do straży w Przysiersku. Teraz auto o podobnym przeznaczeniu zasiliło flotę w Bukowcu - dodaje wójt.*

Dodajmy, że nowy nabytek kosztował 419 tysięcy złotych. Jednak gmina ze swoich środków musiała zabezpieczyć jedynie 21 tysięcy zł, pozostałe 398 tysięcy zł to środki zewnętrzne, pozyskane przez samorząd z Programu Inwestycji Strategicznych - Polski Ład.

Obra













